

**II SA/Wa 351/19, Dowodzenie zasadności odwołania od decyzji o nieprzyjęciu na studia doktoranckie. - Wyrok
Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie**

LEX nr 3038569

Wyrok

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie

z dnia 25 września 2019 r.

II SA/Wa 351/19

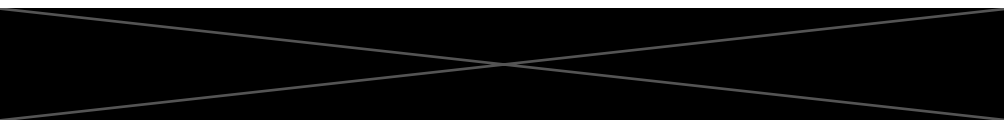
Dowodzenie zasadności odwołania od decyzji o nieprzyjęciu na studia doktoranckie.

TEZA nieaktualna

Subiektywne odczucia skarżącej z przebiegu postępowania rekrutacyjnego nie mogą w żadnym wypadku zastępować wiarygodnych dowodów w sprawie.

UZASADNIENIE

Skład orzekający



Sentencja

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 września 2019 r. sprawy ze skargi Z.D. na decyzję Rektora Uniwersytetu W. z dnia (...) grudnia 2018 r., nr (...) w przedmiocie odmowy przyjęcia na studia doktoranckie oddala skargę.

Uzasadnienie faktyczne

Decyzją z dnia (...) grudnia 2018 r. nr (...) Rektor Uniwersytetu (...) działając na podstawie art. 196 ust. 4 i art. 207 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 2183 z późn. zm.; dalej: u.p.s.w.) oraz art. 138 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2096; dalej: k.p.a.) w związku z § (...) ust. (...) uchwały nr (...) Senatu U (...) z dnia (...) kwietnia 2018 r. w sprawie warunków i trybu postępowania

rekrutacyjnego na studia doktoranckie na Uniwersytecie (...) w roku akademickim 2018/2019 (Monitor Uniwersytetu (...) z 2018 r., poz. (...); dalej: "uchwała rekrutacyjna"), po rozpatrzeniu odwołania Z. D. (strona, skarżąca, kandydatka) z dnia (...) października 2018 r. od decyzji Wydziałowej Komisji Rekrutacyjnej ds. studiów doktoranckich Wydziału (...) (dalej: komisja rekrutacyjna lub WKR) z dnia (...) września 2018 r. nr (...) w przedmiocie przyjęcia na studia doktoranckie na Wydziale (...) Uniwersytetu (...) (dalej: W (...)), utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję.

W uzasadnieniu przedmiotowego rozstrzygnięcia wskazano między innymi, że decyzją z dnia (...) września 2018 r. nr (...) komisja rekrutacyjna orzekła o nieprzyjęciu Z. D. na stacjonarne studia doktoranckie na W (...).

W uzasadnieniu decyzji wskazano, że zgodnie z § (...) ust. (...) uchwały rekrutacyjnej, w postępowaniu kwalifikacyjnym kandydatka uzyskała 6,59 punktów, na które składały się: 3,59 pkt ze średniej ocen z ukończonych studiów oraz 3 pkt. z rozmowy kwalifikacyjnej. Komisja wskazała również, że na studia doktoranckie na Wydziale (...) mogły zostać przyjęte osoby, które uzyskały co najmniej 10 punktów z rozmowy kwalifikacyjnej. Pod decyzją podpisali się wszyscy członkowie komisji, biorący udział w wydaniu rozstrzygnięcia.

Odwołanie od powyższej decyzji w dniu (...) października 2018 r. sformułowała Z. D. W uzasadnieniu opisała swój temat rozprawy doktorskiej, co było przedmiotem rozmowy kwalifikacyjnej. Kandydatka zastrzegła przy tym, że temat jest szeroki i bardzo ciekawy, oraz że jest to w całości jej koncepcja autorska, podkreślając iż zastrzega sobie, aby konspekt, pomysł, temat pracy był chroniony prawami autorskimi, zgodnie z ustawą o prawie autorskim, i aby nie wyszedł poza teren Uniwersytetu (...) bez zgody autorki i bez jej udziału, ani w całości, ani w żadnym stopniu i w żadnej części nie był przez nikogo naśladowany lub kopiowany.

Następnie skarżąca wskazała, że decyzja komisji rekrutacyjnej jest dla niej "bardzo krzywdząca i niesprawiedliwa w każdym aspekcie oraz w wymiarze płaszczyzn i w zakresie, w którym została wydana". Według kandydatki, podczas rozmowy z Komisją, była bardzo komunikatywna, a rozmowa rekrutacyjna z jej strony była treściwa i rzeczowa.

Skarżąca kolejno nadmieniła, że temat jej konspektu, wpływ mediów na relacje polsko-izraelskie, polsko-żydowskie jest jej pasją, oraz że posiada ona dużą wiedzę w tym zakresie. Jak dalej wskazała, interesuje się mediami, dziennikarstwem oraz tematyką relacji polsko-izraelskiej od lat. Ponadto kandydatka wyjaśniła, że prowadzi samodzielne badania w tym kierunku od około 10 lat, oraz że potrafi prowadzić badania pod względem statystycznym i marketingowym, jak również posiada ona wykształcenie, które pomoże jej w badaniach ((...) i (...) - licencjat, (...) Szkoła Wyższa w (...),(...) i (...) - magister, Szkoła (...) w (...)).

Jak następnie wskazała skarżąca, badania statystyczne i marketingowe, metody badawcze są jej znane (przywołała tu licencjat, przedmioty i oceny potwierdzone w indeksie studiów: psychologia, socjologia - ocena bardzo dobra, komunikacja interpersonalna - ocena bardzo dobra, marketing - ocena bardzo dobra,

zarządzanie - ocena bardzo dobra, czy inne: badania marketingowe, statystyka, makroekonomia, mikroekonomia).

Następnie kandydatka nadmieniła, że sposobów i rodzajów badań jest wiele, kilkadziesiąt, oraz że posiada ona doświadczenie w badaniach: ankiety, kwestionariusze, "rozmowy z badaniami" podczas pracy dla Urzędu Statystycznego.

W związku z powyższym, jak podkreśliła skarżąca, nie zgadza się ona co do decyzji i oceny Komisji Rekrutacyjnej odnośnie jej nieprzygotowania w tym zakresie. Jednocześnie wskazała, że nie zgadza się z oceną Komisji, która przyznała jej 3 punkty z rozmowy kwalifikacyjnej, gdzie minimum to 10 punktów. W subiektywnej ocenie skarżącej z rozmowy kwalifikacyjnej winna otrzymać 12 pkt. W dalszej części odwołania skarżąca wskazała, że podczas rozmowy zostały jej zadane pytania, na które udzieliła wyczerpujących odpowiedzi. Skarżącą zdziwiło "tak płytkie i powierzchowne zrozumienie zagadnienia przez renomowanych profesorów z jakże renomowanej uczelni Uniwersytetu Warszawskiego". Jak dalej wskazała, nie spodziewała się, iż wiedza w tematyce mediów przyszłości jest im tak nieznana i odległa, że zatrzymali się w strukturach rutyny prowadzonych wykładów i zajęć zapominając o tym, aby się wiecznie i nieustannie rozwijać do czego są zobligowani tytułami.

Następnie skarżąca zarzuciła niewłaściwe zachowanie pewnym członkom Komisji Egzaminacyjnej, którzy negowali w sposób niewłaściwy jej wypowiedź.

Jednocześnie kandydatka wskazała, że nie rozumie dlaczego wyżej wspomniana pani negowała informacje przekazane przez skarżącą o zwiększeniu zainteresowania mediów tematyką polsko-żydowską, w czasie obecnego rządu, podkreśliła, że ocenianie polityki nie jest celem kandydatki, zaś poglądy polityczne członków Komisji nie powinny wpływać na ocenę konspektu i obrony jej konspektu. Jak dalej stwierdziła, być może prawdziwość jej badań była niewygodna dla odwiecznych, rutynowych przemysłów wspomnianego członka Komisji.

Kandydatka również wskazała, że odpowiedziała Komisji, że m.in. celem jej badań naukowych jest ustalenie, czy prawdą lub nieprawdą jest, że zainteresowanie mediów tematyką polsko-izraelską w ostatnich latach się zwiększyło.

Następnie skarżąca zarzuciła, że naruszona została zasada wolności poglądów, art. 54 Konstytucji Polskiej.

Kolejno skarżąca zarzuciła, że jeden z członków WKR "z kpina" i "z przekąsem" komentował kilkakrotnie fakt, iż pracowała ona jako rachmistrz "16 lat temu", co w jej opinii obniżyło renomę Uniwersytetu Warszawskiego do "niemalże zerowej skali prestiżu, a zarazem kultury, a co za tym idzie, wiedzy profesorów i doktorów rekrutów".

W dalszej części odwołania skarżąca zarzuciła, że doszło do naruszenia art. 30 Konstytucji RP.

Dodatkowo skarżąca zarzuciła, że "drugi z Panów z Komisji" również nie zrozumiał tematu, pytając, czy kandydatka będzie badała temat Holocaustu. W opinii skarżącej, Komisja swoimi pytaniami

prawdopodobnie nie zrozumiała tematu lub nie zadała sobie trudu, aby go zrozumieć. Następnie skarżąca zapytała, czy świadczy to o kpinie ze strony Komisji w stosunku do niej i jej badań naukowych.

Kolejno skarżąca zarzuciła złamanie art: 73 Konstytucji RP "Wolność działalności twórczej i artystycznej".

Kandydatka wskazała również, że według jej oceny, Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego odrzucił i nie zakwalifikował jej na studia doktoranckie z powodu niewystarczającej liczby zgłoszonych kandydatów na studia doktoranckie w systemie zaocznym, ponieważ zgłosiły się tylko 3 kandydatki. Według skarżącej, Komisja odrzuciła jej kandydaturę na studia doktoranckie, aby mieć z głowy problem niewystarczającej liczby kandydatów na studia w systemie zaocznym. Dlatego, w jej opinii, nie zaliczyła rozmowy rekrutacyjnej. Jak następnie wyjaśniła, potwierdzeniem jej przypuszczeń jest to, że Komisja Rekrutacyjna bardzo długo zwlekała z wydaniem decyzji odmownej, jak zaznaczyła, informacja miała być dostępna w dniu 28 września 2018 r., tj. umieszczona na stronie Internetowej Rejestracji Kandydatów Uniwersytetu Warszawskiego (IRK). Niemniej jak zaznaczyła, informacji w IRK nie było, zaś kandydatka długo czekała na decyzje Komisji. Następnie skarżąca wskazała, że według sekretariatu, pismo z decyzją zostało wysłane do niej z Wydziału dopiero w dniu 8 października 2018 r., zaś skarżąca nie otrzymała go, więc 16 października 2018 r. udała się na Wydział i odebrała kopię decyzji z datą 16 października 2018 r. i od tej daty liczy ona termin otrzymania decyzji. Jak kolejno nadmieniła, takie nierzetelne informowanie o wynikach rozmowy rekrutacyjnej też uważa za karygodne, w jej opinii pokazuje to jak Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii traktuje kandydatów na studia doktoranckie.

Według oceny skarżącej, niewystarczająca liczba kandydatów na studia doktoranckie zaoczne spowodowała, że Komisja nie zakwalifikowała małej liczby kandydatów na studia, aby oszczędzić sobie kłopotu.

Ponadto, według skarżącej Komisja traktuje kandydatów zbywając ich i nie szanując. Ma ona, jak zauważyła kandydatka, swoje własne poglądy polityczne, którymi kieruje się w ocenie kandydatów na studia doktoranckie, a powinna być od nich wolna w ocenie kandydata i nie przejawiać prywatnych chęci politycznych w rozmowach na uczelni.

Według skarżącej Komisja nie jest życzliwa tematом polsko-żydowskiem. Skarżąca następnie wskazała, że odczuła ona przesłanki być może antysemitckie, z którymi zetknęła się wielokrotnie kiedy to były eskalowane i uwypuklane w podobny sposób, z tą samą nutą lekceważenia, z domieszką niechęci. Jak jednocześnie zaznaczyła, jest to być może jej subiektywne odczucie, ale możliwe jest również to, że się myli i decyzja Komisji jest po prostu błędem ludzkim, który się zdarza w rutynie, która gubi wszelkich mędrców tego świata zapatrzonych w prawdziwość i sens tylko i wyłącznie własnych kreowanych prawd. Skarżąca uważa, że podczas rekrutacji zostały złamane przepisy prawa, w tym jej konstytucyjne prawo do wyrażania swoich opinii i wolności słowa, jak również zostały w jej opinii złamane przepisy ustawy o szkolnictwie wyższym - nie została ona bowiem poinformowana w terminie o wyniku rekrutacji.

Na zakończenie skarżąca wskazała, że w związku z brakiem utworzenia studiów doktoranckich na kierunku

Nauki o mediach w trybie zaocznym, wnioskuje o przyjęcie jej na studia doktoranckie w trybie dziennym, gdyż jak podkreśliła, jeden student przy tak rozbudowanej biurokracji i przytoczonych przez nią błędach jej funkcjonowania nie będzie stanowił problemu dla i tak skomplikowanego, nieprzejrzystego systemu rekrutowania kandydatów.

Jak wskazała WKR, po przeanalizowaniu treści odwołania nie dopatrzyła się podstaw do jego uwzględnienia.

Komisja zwróciła jednocześnie uwagę, że forma odwołania w jego kształcie stylistycznym, ortograficznym i interpunkcyjnym jednoznacznie dowodzi braku wystarczających kompetencji kandydatki do podjęcia studiów trzeciego stopnia.

W opinii komisji, jest to jednocześnie pośredni dowód poprawności oceny sformułowanej zgodnie przez całą komisję podczas postępowania kwalifikacyjnego, w wyniku której Kandydatka uzyskała z przeprowadzonej rozmowy kwalifikacyjnej 3 z 20 możliwych do zdobycia punktów. Tym samym, jak podkreśliła WKR, kandydatka nie spełniła warunku określonego uchwałą rekrutacyjną, który określa konieczność uzyskania w wyniku przeprowadzonej rozmowy kwalifikacyjnej liczby co najmniej 10 punktów.

Po rozpatrzeniu odwołania Z. D., w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, Rektor uznał, że rzeczne odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Rektor podkreślił, że kandydaci oceniani są zgodnie z uchwałą rekrutacyjną. Kandydaci oceniani są na podstawie dokumentów oraz na podstawie rozmowy kwalifikacyjnej.

Wskazał, że zakres postępowania wyjaśniającego determinują przepisy stanowiące podstawę rozstrzygnięcia w sprawie (por. wyrok NSA z dnia 28 lipca 2016 r., I OSK 2465/14). Kryteria i podstawy oceny kandydatów w przedmiotowym postępowaniu określał załącznik uchwały rekrutacyjnej w punktach 5.7, 5.10, 5.12 i 5.13. Wniosek skarżący, jak i wszystkich pozostałych kandydatów na studia doktoranckie prowadzone na WDliB, podlegał ocenie zgodnie z ich postanowieniami. W trakcie postępowania brano pod uwagę ocenę złożonych dokumentów i wynik rozmowy kwalifikacyjnej. Zgodnie zaś z jednoznacznym brzmieniem pkt 5.10 ppk 2 przywołanej powyżej regulacji, kandydaci, którzy z rozmowy kwalifikacyjnej otrzymają mniej niż 10 punktów nie będą przyjmowani na studia doktoranckie.

Rektor przypomniał, że zgodnie z kartą oceny, kandydatka otrzymała:

- * Obliczanie punktacji wynikającej ze średniej ocen (maksymalnie 10 punktów) - 3,59 pkt;
- * Obliczanie punktacji wynikającej ze znajomości języków obcych (maksymalnie 10 punktów)-0 pkt;
- * Obliczanie punktacji wynikającej z ukończenia studiów kierunkowych (maksymalnie 2 punkty) - 0 pkt;
- * Obliczanie punktacji wynikającej z oceny aktywności naukowej kandydata (maksymalnie 8 punktów) - 0 pkt;
- * Obliczanie punktacji wynikającej z rozmowy kwalifikacyjnej (maksymalnie 20 punktów) - 3 pkt, w tym:

- 1 pkt za komunikatywność;
- 0 pkt za poprawne posługiwanie się kategoriami naukowymi w obrębie wybranej dyscypliny;
- 0 pkt za umiejętność logicznego formułowania wypowiedzi;
- 0 pkt za umiejętność konceptualizacji problemu badawczego;
- 1 pkt za umiejętność argumentowania;
- 1 pkt za merytoryczną ocenę rozmowy na temat projektu badawczego.

Po analizie dokumentacji, Rektor nie dopatrzył się nieprawidłowości podczas rozmowy kwalifikacyjnej ani też znamion dyskryminacji, co zarzuciła kandydatka. Kandydatka nie przedstawiła żadnych dowodów na poparcie swoich zarzutów, były to jedynie jej subiektywne odczucia, które w przypadku narażenia na stres z jakim wiąże się postępowanie rekrutacyjne, nie mogą zastępować wiarygodnych dowodów w sprawie. Podkreślono, że na emocje związane z rozmową kwalifikacyjną narażony był każdy z kandydatów, wobec czego nie doszło do naruszenia zasady równości.

Rektor podkreślił, że podstawą odwołania może być jedynie wskazanie naruszenia warunków i trybu rekrutacji na studia. Odwołanie powinno wskazywać dokładnie przepisy określające warunki lub tryb rekrutacji na studia doktoranckie, które w ocenie strony odwołującej się zostały naruszone, oraz zwięźle wyjaśnienie zarzucanego naruszenia (stanowi tak § 24 ust. 3 uchwały rekrutacyjnej znajdujący oparcie w art. 196 ust. 4 u.p.s.w.). Tych warunków nie spełnia analizowane odwołanie, skarżąca nie przywołała bowiem konkretnych przepisów określających warunki lub tryb rekrutacji na studia doktoranckie, które w jej ocenie zostały naruszone. Umacnia to zapatrywanie Rektora, że zarzuty odwołania nie odnoszą się do naruszenia warunków i trybu rekrutacji na studia, którego stwierdzenie mogłoby być wyłączną podstawą uchylecia zaskarżonej decyzji, lecz stanowią jedynie polemikę z fachową oceną komisji. Skarżąca po prostu stoi na stanowisku, że jej rozmowa kwalifikacyjna powinna być oceniona na wyższą liczbę punktów, niż przyznała jej komisja. Zauważyć zatem wypada, że cieszy się ona tzw. władztwem fachowym, jakie przysługuje jej z uwagi na przymiot specjalistycznego organu zakładu administracyjnego oraz fachową wiedzę jego członków (por. J. Zimmermann, Prawo administracyjne, Warszawa 2016, s. 200-201).

Rektor wskazał, że stosownie do art. 7 k.p.a. organ administracji ma obowiązek dążyć do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy. W myśl art. 77 § 1 k.p.a. organ administracji publicznej jest obowiązany w sposób wyczerpujący zebrać i rozpatrzyć cały materiał dowodowy. Wreszcie zgodnie z art. 80 k.p.a. organ administracji publicznej ocenia na podstawie całokształtu materiału dowodowego, czy dana okoliczność została udowodniona. Na tym tle wskazać należy, że dyspozycje tych przepisów zostały w niniejszej sprawie zrealizowane. WKR, WDliB, a następnie Rektor, wziął bowiem pod uwagę cały materiał dowodowy przedstawiony przez kandydatkę we wniosku i załącznikach do niego, rozpatrując sprawę na jego podstawie, po dokładnym wyjaśnieniu jej stanu faktycznego. Ustalono osiągnięcia wnioskodawczyni, a następnie przypisano im liczbę punktów (wskazaną wyżej), zgodnie z zasadami przyjętymi na WDliB UW. Przyznana jej liczba punktów została wyliczona prawidłowo, jednakże jak

wskazano wcześniej, kandydaci, którzy otrzymali mniej niż 10 pkt z rozmowy kwalifikacyjnej, nie mogli być przyjęci na studia doktoranckie na WDliB UW. Kandydatka nie otrzymała zaś wymaganego z rozmowy kwalifikacyjnej minimum punktów uzyskując 3 pkt. Wymagane minimum punktów z rozmowy kwalifikacyjnej zostało określone w uchwale rekrutacyjnej w sposób jednoznaczny, wobec czego nie ma możliwości przyjęcia kandydata, który nie uzyskał 10 punktów z rozmowy kwalifikacyjnej.

Podkreślono, że kandydatka nie przedstawiła w odwołaniu żadnych okoliczności, które mogłyby doprowadzić do podważenia decyzji podjętej przez organ pierwszej instancji w przedmiocie nieprzyjęcia Z. D. na studia doktoranckie na WDliB UW. Większość zarzutów skarżącej ma charakter polemiczny, jest subiektywną oceną i wyrazem odczuć kandydatki. Zarzuty te nie mogą jednak doprowadzić do uchylenia zaskarżonej decyzji, ponieważ niezadowolenie z negatywnej decyzji będzie wyrażał każdy kandydat, dla którego postępowanie kwalifikacyjne nie zakończyło się po jego myśli.

Podkreślono, że przyjęcie kandydatki, mimo nieuzyskania przez nią 10 punktów z rozmowy kwalifikacyjnej, stanowiłoby rażące naruszenie pkt 5.10 ppk 2 załącznika do uchwały rekrutacyjnej, wobec czego komisja prawidłowo sformułowała decyzję odmowną.

Rektor nie znalazł podstaw do kontestowania oceny kandydatki dokonanej w toku postępowania kwalifikacyjnego. Podkreślono, że ocena ta wydana została przez fachowe gremium, wybitnych specjalistów w swoich dziedzinach, kompetentnych do oceny kandydatów.

Skargę na powyższą decyzję do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie wywiodła skarżąca.

Zaskarżonej w całości decyzji zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, w postaci potraktowania kandydatki w sposób niegodny, niepoważny i nieadekwatny do rangi sytuacji rekrutacyjnej, gdy przedstawiała temat konspektu pracy doktoranckiej związany z mediami, połączony z tematyką polsko-żydowską i wpływem mediów w tym zakresie na działania i decyzje w polityce oraz udzieleniem dotacji przez obecnego Ministra Dziedzictwa i Kultury Narodowej, dręczenia kandydatki poprzez wielokrotne zadawanie tego samego pytania, niedotrzymanie terminów poinformowania skarżącej o decyzji przyjęcia lub nieprzyjęcia na studia w terminie, niedotrzymania terminu odpowiedzi na odwołanie.

Skarżąca domagała się uchylenia w całości zaskarżonej decyzji nr BSD-1195/18 z powodu wskazanego naruszenia, które miało istotny wpływ na wynik postępowania.

W uzasadnieniu skargi wskazała, że podtrzymuje w całości swoje stanowisko z odwołania od decyzji DD/NOM/NPRZ/117/2018 i przedstawia je jako skargę do Wysokiego Sądu, jak również odniosła się w swojej skardze do odpowiedzi Prorektora Uniwersytetu Warszawskiego na jej odwołanie.

Ponadto skarżąca wniosła o wyznaczenie przez Sąd biegłych w celu weryfikacji komunikatywności skarżącej, wniosła również o dokonanie przez biegłych oceny stanu komunikatywności Komisji Rekrutacyjnej.

W odpowiedzi na skargę organ wniosł o jej oddalenie.

Na rozprawie w dniu 25 września 2019 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny oddalił zawarte w skardze wnioski dowodowe działając na podstawie art. 106 § 3 p.p.s.a., uznając je za niedopuszczalne w świetle przywołanej powyżej regulacji.

Na rozprawie w dniu 25 września 2019 r. pełnomocnik skarżącej poszerzyła zarzuty skargi o § 4 ust. 1 uchwały Senatu i art. 7, art. 77 k.p.a.

Uzasadnienie prawne

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 3 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2018 r. poz. 1302 z późn. zm., zwanej dalej p.p.s.a.), wojewódzkie sądy administracyjne sprawują kontrolę działalności administracji publicznej pod względem zgodności z prawem, co oznacza, że w zakresie dokonywanej kontroli sąd zobowiązany jest zbadać, czy organy administracji w toku postępowania nie naruszyły przepisów prawa materialnego i przepisów postępowania w sposób, który miał lub mógł mieć wpływ na wynik sprawy. Należy również pamiętać, że sądowa kontrola legalności zaskarżonych orzeczeń administracyjnych sprawowana jest wyłącznie w granicach danej sprawy, a sąd nie jest związany zarzutami, wnioskami skargi, czy też powołaną w niej podstawą prawną, z zastrzeżeniem art. 57a (art. 134 § 1 p.p.s.a.).

Podstawą materialną wydanego rozstrzygnięcia były przepisy ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym, która w art. 196 ust. 2-3 stanowi, że rekrutacja na bezpłatne studia doktoranckie odbywa się w drodze konkursu. Warunki i tryb rekrutacji na studia doktoranckie oraz ich formy określa w uczelni senat, a w jednostce naukowej - rada naukowa jednostki, zaś rekrutację przeprowadzają komisje rekrutacyjne powołane przez kierownika jednostki organizacyjnej uczelni lub dyrektora jednostki naukowej.

Od decyzji komisji rekrutacyjnej służy odwołanie, w terminie czternastu dni od dnia doręczenia decyzji, odpowiednio do rektora lub dyrektora jednostki naukowej. Podstawą odwołania może być jedynie wskazanie naruszenia warunków i trybu rekrutacji na studia doktoranckie, o których mowa w ust. 2. Decyzja rektora lub dyrektora jednostki naukowej jest ostateczna (art. 196 ust. 4 u.p.s.w.).

Na podstawie powyższej delegacji ustawowej Senat Uniwersytetu Warszawskiego podjął uchwałę nr 308 z dnia 18 kwietnia 2018 r. w sprawie warunków i trybu postępowania rekrutacyjnego na studia doktoranckie na Uniwersytecie Warszawskim w roku akademickim 2018/2019.

Decyzją z dnia 6 grudnia 2018 r. Rektor Uniwersytetu Warszawskiego działając na podstawie art. 196 ust. 4 i art. 207 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym oraz art. 138 § 1 pkt 1 k.p.a. w związku z § 24 ust. 5 uchwały nr 308 Senatu UW z dnia 18 kwietnia 2018 r. w sprawie warunków i trybu postępowania rekrutacyjnego na studia doktoranckie na Uniwersytecie Warszawskim w roku akademickim 2018/2019, utrzymał w mocy decyzję o odmowie przyjęcia skarżącej na studia doktoranckie

na Wydziale Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego.

Zgodnie z treścią § 24 ust. 3 uchwały nr 308 Senatu UW z dnia 18 kwietnia 2018 r. w sprawie warunków i trybu postępowania rekrutacyjnego na studia doktoranckie na Uniwersytecie Warszawskim w roku akademickim 2018/2019 podstawą odwołania może być jedynie wskazanie naruszenia warunków i trybu rekrutacji na studia. Odwołanie powinno wskazywać dokładnie przepisy określające warunki i tryb rekrutacji na studia doktoranckie, które w ocenie strony odwołującej zostały naruszone oraz zwięzłe wyjaśnienie zarzucanego naruszenia.

Kryteria i podstawy oceny kandydatów w przedmiotowym postępowaniu określa zał. nr 5 do uchwały nr 308. Zgodnie z pkt 5.10 zał. w postępowaniu rekrutacyjnym, które odbywało się w drodze konkursu, można było uzyskać 50 pkt. O przyjęciu na studia doktoranckie decydowała pozycja na liści rankingowej wynikająca z liczby uzyskanych punktów w postępowaniu kwalifikacyjnym. Kandydaci, którzy uzyskali z rozmowy kwalifikacyjnej mniej niż 10 pkt nie będą przyjmowani na studia doktoranckie.

Organy obu instancji uznały, że skarżąca nie spełniła warunku określonego w zał. 5 pkt 5.10 ppkt. 2 Uchwały Senatu nr 3008, gdyż z rozmowy kwalifikacyjnej kandydatka otrzymała 3 pkt. W tym miejscu należy podnieść, że ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym w art. 207 ust. 1 poddała kontroli pod względem zgodności z prawem decyzje, o których mowa w art. 169 ust. 10 i 11 oraz w art. 196 ust. 3, podjęte przez organy uczelni, kierownika studiów doktoranckich lub dyrektora jednostki naukowej w indywidualnych sprawach studentów i doktorantów, a także w sprawach nadzoru nad działalnością uczelnianych organizacji oraz samorządu studenckiego i doktoranckiego, nakazując odpowiednie stosowanie przepisów ustawy Kodeks postępowania administracyjnego oraz przepisów o zaskarżaniu decyzji do sądu administracyjnego.

Decyzja o odmowie przyjęcia na stacjonarne studia doktoranckie jest indywidualnym aktem administracyjnym, do której stosuje się, zgodnie ze wskazanym wyżej art. 207 ust. 1 Prawa o szkolnictwie wyższym, przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego oraz przepisy o zaskarżaniu do sądu administracyjnego. Odpowiednie stosowanie przepisów postępowania administracyjnego, jak to stanowi art. 207 ust. 1 Prawa o szkolnictwie wyższym, oznacza, że rozstrzygnięcia w indywidualnych sprawach studentów/doktorantów, jak i postępowania, w których one zapadają, muszą zachować choćby minimum procedury administracyjnej, niezbędnej do załatwienia sprawy i zagwarantowania ustawowych uprawnień strony, przy zachowaniu autonomii uczelni (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 listopada 2000 r., sygn. akt SK 19/99, publik w OTK Nr 7, poz. 258).

Decyzje tego rodzaju muszą być właściwie uzasadnione, powinny zawierać wszechstronną analizę zgromadzonego materiału dowodowego i wyczerpująco uargumentowane stanowisko organu.

Niedopuszczalne jest uchylanie się od oceny zarzutów podnoszonych przez stronę, natomiast organ w przypadku rozstrzygnięcia negatywnego dla strony powinien wykazać, że nie mógł inaczej orzec z uwagi na konkretne okoliczności prawne lub faktyczne. W przeciwnym wypadku organ naraża się na skuteczny

zarzut naruszenia zasady prawdy obiektywnej i obowiązku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego (art. 7, 77 § 1 i 80 k.p.a.) oraz wadliwie sporządzonego uzasadnienia (art. 107 § 3 k.p.a.), a więc dowolności (arbitralności) rozstrzygnięcia.

Jednocześnie konieczność właściwego uzasadnienia decyzji wiąże się z zawartą w art. 11 k.p.a. zasadą przekonywania, zgodnie z którą organ administracji jest zobowiązany do wyjaśnienia stronom zasadności przesłanek, którymi kierował się przy załatwieniu sprawy, aby w miarę możliwości doprowadzić do wykonania decyzji bez stosowania środków przymusu. Zasada przekonywania nie zostanie natomiast zrealizowana, gdy organ pominie milczeniem niektóre twierdzenia lub nie odniesie się do faktów istotnych dla danej sprawy. Wszelkie okoliczności i zarzuty strony, a zwłaszcza te, które mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, muszą być rzetelnie omówione i wnikliwie przeanalizowane przez organ rozpatrujący sprawę.

W tym kontekście należy podkreślić, że skarżąca w odwołaniu nie zakwestionowała prawidłowości decyzji Komisji rekrutacyjnej zgodnie z treścią § 24 ust. 3 uchwały nr 308 Senatu UW z dnia 18 kwietnia 2018 r. w sprawie warunków i trybu postępowania rekrutacyjnego na studia doktoranckie na Uniwersytecie Warszawskim w roku akademickim 2018/2019, gdzie wskazano, że podstawą odwołania może być naruszenie konkretnych przepisów określających warunki lub tryb rekrutacji na studia doktoranckie. W ocenie Sądu, w swoim odwołaniu skarżąca polemizuje ze stanowiskiem Komisji Rekrutacyjnej, co do oceny rozmowy kwalifikacyjnej. Polemika ta opiera się jednak na podstawach poza prawnych.

W ocenie Sądu, zaskarżona decyzja nie narusza przepisów prawa i zawiera trafny wniosek, że uzyskana przez skarżącą ostateczna liczba punktów po prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu rekrutacyjnym nie uprawniała jej do podjęcia studiów trzeciego na Wydziale Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii w roku akademickim 2018/2019. Jak wynika bowiem ze zgromadzonych dokumentów skarżąca w toku postępowania rekrutacyjnego uzyskała łącznie 6,59 punktów na 50 możliwych i nie uzyskała wymaganych uchwałą Senatu nr 308 10 pkt z rozmowy kwalifikacyjnej, co dyskwalifikowało ją w ubieganiu się o przyjęcia na studia doktoranckie.

Rozstrzygnięcia organów obu instancji zawierają wszystkie obligatoryjne elementy, o których mowa w art. 107 § 1 i 3 k.p.a. Sąd nie podziela podniesionych przez stronę zarzutów względem przebiegu procesu rekrutacyjnego, w tym negatywnego nastawienia poszczególnych członków Komisji rekrutacyjnej do skarżącej i tematu jej pracy doktorskiej. Zarówno skład komisji rekrutacyjnej, jak i sam przebieg procesu rekrutacyjnego nie miały żadnego wpływu na uzyskaną przez stronę punktację. Skarżąca nie przedstawiła również żadnych dowodów na brak bezstronności członków komisji rekrutacyjnej, a co za tym idzie jej zarzuty w tym zakresie nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Podkreślenia wymaga również fakt, że subiektywne odczucia skarżącej z przebiegu postępowania rekrutacyjnego nie mogą w żadnym wypadku zastępować wiarygodnych dowodów w sprawie.

Mając zatem na względzie, że zakwestionowana decyzja odpowiada prawu, Sąd na podstawie art. 151

p.p.s.a. skargę oddalił.